

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odroczeniem i przesyłą pocztową 4 zł. 20 gr. za granicą 6 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tablicie 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25%, zagranicą o 50%, drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen, bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazjone o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

DENTOSAN

Najlepsza pasta do zębów

22096-2

Na **Gwiazdkę Książka** jest nieocenionym podarunkiem
przekona się krótko oglądając śliczne nowości wydawnicze dla osób dorosłych, młodzieży i dzieci w Księgarni **Kazimierza Rütskiego** ul. Wileńska 38. Telefon 941.

Ogłoszenia
Do „Dziennika Wileńskiego” i do wszystkich pism przyjmuje: 631-1
BIURO REKLAMOWE
E. SOBOLA.
Ul. Wileńska 22. — Tel. 12-46.

WARSZAWSKI
ODDZIAŁ FABRYCZNY
„Franko”
AZOO
ul. Mickiewicza 4
poleca
NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA
najwytworniejsze
czekoladki w 108 odmianach
JADALNE MARCEPANY
NA CHOINKĘ
ozdobne figurki czekoladowe i duży asortyment karmelek.
Wielki wybór
pięknych bombonierek.
Nierównanej jakości
HERBATE
firmy „**KIACHTA**”
SKLEP OTWARTY do godz. 10 wiecz.

Zamiast drożyzny
Dra Oetkera
Bacilin
Każde dziecko uduje się znakomicie!

NUTY
KOLEJDY
GERETHNER i WOLFF i Sp.
KSIĘGARNIA.
WILNO, ul. Mickiewicza 7.
627-0

Pamiętajcie o Polskiej
Macierzy Szkolnej.

Radca poselstwa w Wiedniu p. Ławarski zostaje przeniesiony na równorzędne stanowisko przy poselstwie w Angorze.

Wszyscy przeciw p. Carowi.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Prócz protestu PPS., przeciwko nominacji p. Cara na stanowisko Głównego Komisarza wyborczego wysunęło protest Wyzwolenie. Inne stronnictwa wygotowały wspólny protest. Jedynie Stronnictwo Chłopskie, Partja Pracy i Żydzi godzą się z istniejącym stanem rzeczy.

Posiedzenie Komitetu Rzecznawców.

(Telefonem korespond. własnegooodenta).

WARSZAWA. Na trzydniowym posiedzeniu komitetu rzeczoznawców dla spraw narodowościowych, był obecny naczelnik wydziału narodowościowego ministerstwa spraw wewnętrznych Suchanek-Sucheki, który zdał obszerne sprawozdanie z poczyniań rządowych w kierunku unormowania kwestji żydowskiej. Na posiedzeniu byli obecni przedstawiciele ministerstwa spraw zagranicznych i wewnętrznych. Następne posiedzenie odbędzie się w dniu 15 stycznia 1928 r.

Straty w Dzikowie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Biblioteka naukowa w Dzikowie, która uległa pożarowi zawierała około 30 tysięcy tomów, w tem cały szereg „białych kruków” o bezcennej wartości bibliofilskiej. Między innymi znajdował się tam: „Statut Łęskiego r. 1506”. Pierwsze wydanie Reysa, Kochanowskiego, Paprockiego, Orzechowskiego. Ponadto niesłychanie bogata kolekcja obrazów szkoły francuskiej uległa zniszczeniu, oraz obrazy Rubensa Van Dycka i Murilla, szkoły Prerafaelitów, jak również bardzo bogaty zbiór kostiumów historycznych oraz buława hetmana Jana Tarnowskiego.

Echa pożaru w Dzikowie.

KRAKÓW, 22.XII. (Pat.). Z Tarnobrzegu donoszą, że zdolano uratować około 50 proc. zbiorów, które znajdowały się w pałacu w Dzikowie. Narazie złożono je pod gołym niebem w parku zamkowym. Właściciel Dzikowa hr. Zdzisław Tarnowski mimo niedomagania sercowego przybył już na miejsce wypadku i kieruje sam akcją ratowniczą. Dochodzenia policyjne, mające na celu ustalenie przyczyny pożaru, nie dały dotychczas dodatnich rezultatów. Zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, że przyczyną pożaru było jakieś zaniedbanie służby obsługującej centralne ogrzewanie.

Traktat polsko-łotewski.

RYGA, 22.XII. (Pat.). Według doniesień dzienników, dzisiejszej nocy lub jutro oczekiwane jest w Rydze podpisanie tymczasowego traktatu polsko-łotewskiego.

Nowe prawo obywatelstwa na Łotwie pozostaje w mocy.

RYGA, 22.XII. (Pat.). Ogólna ilość głosów oddanych w toku referendum w sprawie żądania zniesienia nowej ustawy o naturalizacji, wynosi 263,882, w czem 16,826 głosów przeciwko zniesieniu tej ustawy. Wobec powyższego, nowa ustawa pozostaje w mocy, jako że ilość głosów jest mniejsza niż połowa liczby uprawnionych do głosowania.

Katastrofa w akcji ratowniczej łodzi podwodnej

PRINCETOWN, 22.XII. (Pat.). Władze zajmujące się akcją ratowniczą łodzi podwodnej S. 4 oznajmiły wczoraj późnym wieczorem, że lina przy pomocy której starano się wydobyć łódź na powierzchnię, zerwała się z powodu gwałtownej fali 110dz spadła z powrotem na dno.

Kondolencja Anglii.

LONDYN, 22.XII. (Pat.). W związku z zatonieniem łodzi podwodnej S. 4, król Jerzy wystąpił do prezydenta Coolidge'a depeszą z wyrazami współczucia.

Wręczanie kapeluszy kardynalskich.

RYM, 22.XII. (Pat.). Dzisiaj rano papież zwołał konsystorz publiczny celem ofiarowania kapeluszy nowym kardynałom Binetowi, Hiondowi, Lepicier, Roulaui i Sereidemu. Na konsystorzu obecni byli członkowie św. kolegium, korpus dyplomatyczny, arystokracja rzymska i wiele innych zaproszonych osób.

Subsydja Rzeszy dla Prus Wschodnich.

BERLIN, 22.XII. (Pat.). „Vossische Zeitung”, ogłaszając wczorajsze uchwały gabinetu Rzeszy w sprawie programu pomocy finansowej dla Prus Wschodnich, utrzymuje, że przewidziane subwencje rządu Rzeszy dla Prus Wschodnich mają wynosić około 60,000 000 marek, zaś subwencja państwa pruskiego 10—12 milionów marek, tak że cała pomoc będzie wynosiła 72 miliony. Komunikat o akcji pomocy dla Prus Wschodnich jest — według dziennika — utrzymany w zdaniach ogólnych ze względu na to, że istnieje obawa, iż inne kraje i obszary pograniczne mogą zażądać podobnie dla siebie pomocy. Między innymi Bawaria i Saksonja wystąpiły już nawet z takimi żądaniem, twierdząc, że jako kraje graniczące z Czechosłowacją posiadają one również obszary zagrożone pod względem kulturalnym.

Stabilizacja lira włoskiego.

RZYM, 22.XII. (Pat.). (Stefani) Rada ministrów przyjęła dekret z mocą ustawy wchodzący natychmiast w życie, który nakłada na Banca d'Italia obowiązek wymiany biletów bankowych na kruszec na następujących podstawach: 19 lirów równa się 1 dolarowi, 92 liry 40 ctm. = 1 funt. strl. przy czym parytet złota ustalono na 7,919 gram czystego złota za 100 lirów, co równa się 3,65 lirów

papierowych za 1 lir złoty. Obowiązek wymiany banknotów na złoto był zawieszony w r. 1894 i od tego czasu aż po dzień dzisiejszy istniał we Włoszech kurs przymusowy. Banca d'Italia w związku z nowym zarządzeniem zawarł w Londynie układ w sprawie uzyskania kredytów na cele pokrycia kruszcowego w wysokości 125 milj. dol.

Z życia katolickiego.

Ojciec św. zatwierdził nowy rytuał polski.
Ojciec św. zatwierdził nowy rytuał polski, wydany przez Episkopat Polski i drukowany w Katowicach. W dniu 19 b. m. Ks. Kardynał Vico, prefekt św. Kongregacji Rytów podpisał dekret aprobacyjny. (KAP).

Santa Maria Della Pace.

Kościółem tytularnym ks. Kardynała Hionda zostanie kościół Santa Maria della Pace, położony między Via della Pace i Piazza Navona w pobliżu kościoła św. Augustyna, tytularnego kościoła J. Em. ks. Kardynała Kakowskiego.

Kościół Santa Maria della Pace, wybudowany w roku 1483 przez Papieża Sykstusa IV jako votum dziękczynne z powodu zawarcia pokoju między Neapolem, Florencją i Medjolanem, należy do kościołów renesansowych i w wieku 17-ym był odrestaurowany. Kościół ten, bogaty w grobowce i malowidła, zalicza do swych największych skarbów obrazy sybil i proroków, pędzla Rafaela oraz wspaniałą kaplicę, fundacji ks. Augustyna Chigi. Przyległe do kościoła, otoczony arkadami podwórze klasztorne (Arco della Pace) jest dziełem Bramantego (1504). Kościół Santa Maria della Pace jest ulubionym miejscem pielgrzymek Rzymian.

Gorzkie żale „Robotnika”.

Jak już donosiliśmy, wtorkowy numer „Robotnika”, pisma redagowanego ongiś przez p. Piłsudskiego, został skonfiskowany. Z tego powodu pisze „Robotnik” co następuje:

„W ciągu trzech tygodni mamy już drugą konfiskatę artykułu treści gospodarczej. W tymże czasie otrzymaliśmy obszerne sprostowanie urzędowe w sprawie artykułów naszego dodatku gospodarczego, na które odpowiedział ubiegłej niedzieli tow. Zaręba w tymże dodatku. Daje to dużo do myślenia. Świadczy to, że rząd jest szczególnie wrażliwy na krytykę swej polityki gospodarczej.

Nie konfiskują się „Słowa” wileńskiego, zrywającego do wojny z Litwą, nie konfiskują się pism reakcyjnych wszelkiej maści, domagających się zwchwałę wprowadzenia monarchji, usunięcia parlamentu i t. d. A przeciwie nikt nie powie, by to nie było szerzeniem niepokoju. Przeciwnie: nietylko w kraju, ale też zagranicą wybrki i propaganda tego rodzaju budzą żywy niepokój i wyrządzają szkodę Polsce.

Alie gdy tylko pojawi się krytyka polityki gospodarczej Rządu, speda ją prasę represje, konfiskaty”.

Z LITWY.

Kaptowanie żydów.

Z Kowna donoszą: Związek odzyskania Wilna wydaje w najbliższym czasie broszurę w języku żydowskim, poświęconą „Odzyskaniu Wilna”. Broszurę tę wydają Litwini celem pozyskania dla siebie żydów.

Walka ze złotem w Litwie.

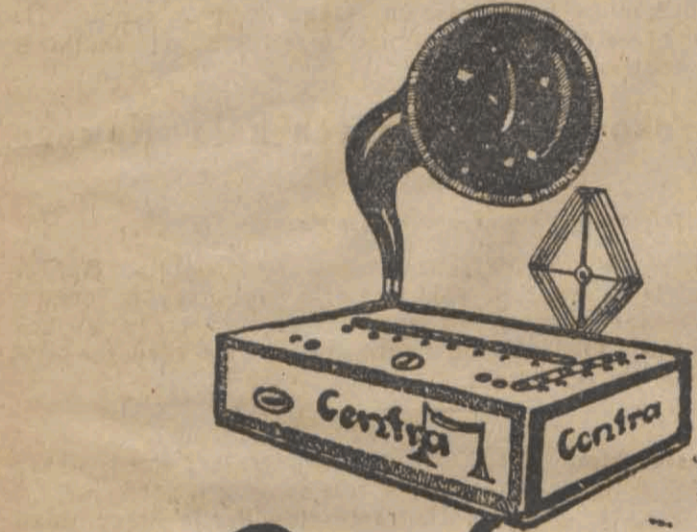
W ub. poniedziałek w m. Sumiellski, na Litwie, policja litewska aresztowała 16 włościan, żądających za sprzedany towar nie litów lecz złotych. Tegoż dnia w Sumiellskach policja pociągnęła do odpowiedzialności sądowej kilku sklepikarzy za przeprowadzenie transakcyj handlowych na złote polskie.

Dalsze zwolnienia z obozu koncentracyjnego.

Dnia 21 b. m. z obozu koncentracyjnego w Wornjach zwolniono 47 osób, w tej liczbie 4 polaków.

Napad wilków na litewską straż graniczną.

Onegdaj w rejonie Dukaszt, na przechodzący patrol litewskiej straży granicznej napadło stado wilków. Litwini ratując swe życie gęstym ogniem ostrzelali bestje. W wyniku tej strzelaniny, 3 wilków zabiło. Jeden żołnierz litewski został poważnie pokąsany przez wilki. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala.



Centra

- Czystość odbioru.
- Ekonomia zużycia.
- Największa trwałość.
- Triumf techniki.
- Radość radioamatora jest
- ANodówka
- CENTRA.

Olbrzymi wybór **KSIAZEK**
na **GWIAZDKĘ**
oraz Kalendarze książkowe i ściennie
poleca
Księgarnia Wacława Mikulskiego
635 st ul. Wileńska 25. Tel. 664.

Na nadchodzące święta
polecamy
PIWO DUBELTOWE
T-wo Akc. browaru „SZOPEN”
269-1 Tel. 5-44. — Tel. 6-72.

KRYSTAL ŁAŃCUCKI
Żytniówka
Starka
Śliwowa
Wiśniowa
Nektar Łańcucki
Kawowy czarny
Morelówka i inne
Wódki i likiery
FABRYKI
A. hr. Potockiego
w ŁAŃCUCIE. 632-0
Żądać wszędzie.

Nowy Transport
Znakomitych wódek
FABRYKI
Alfreda Hr. Potockiego
W ŁAŃCUCIE.
Kryształ Łańcucki
Żytniówka
Starka
Nektar Łańcucki
poleca na nadchodzące święta
SKŁAD
A. JANUSZEWICZA
Zamkowa 20a. — Tel. 8-72.
630-2

Święta Prezydenta Rzeczypospolitej.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Pan Prezydent Rzeczypospolitej święta Bożego Narodzenia spędził w Spale. Do Warszawy powróci w dniu 1 stycznia, poczem w dniu 3 stycznia wyjedzie na polowanie w okolice Cieszyna.

Posiedzenie Rady Ministrów.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów przyznano dożywotnią rentę pocie podhalańskiemu, Władysławowi Orkanowi, oraz Jadwidze Rydlowej, żon e znanego literata.

Konfiskata „Gazety Porannej-Warsz.”.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Pierwsze wydanie „Gazety Porannej-Warszawskiej” z czwartku 22 b. m. zostało z rozporządzenia Komisarza Rządu na m. Warszawę skonfiskowane za artykuł Adolfa Neuwert-Nowaczyńskiego p. t.: „Trochę carskie i trochę cesarskie”.

Zmiany na stanowiskach dyplomatycznych.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Radca poselstwa polskiego przy Kwirynale p. Giuter został mianowany naczelnikiem nowopowstałego przy Centrali Ministerstwa Spraw Zagranicznych wydziału południowo-wschodniego.

Czwarta międzynarodówka

Mimo poniesionej klęski na ostatnim zjeździe partii komunistycznej—Trocki nie kapituluje. Prasa sowiecka poświęca ostatnio wiele miejsca sprawie projektu, wysuniętego przez komunistyczne ugrupowania opozycyjne, a zmierzającego do utworzenia nowej, czwartej międzynarodówki. Organ opozycjonistów Masłowa, członka niemieckiej grupy opozycyjnej, — „Fahne des Kommunismus”, podając projekt ten do wiadomości publicznej, zaznaczył, iż nowa międzynarodówka byłaby organizacją lewego skrzydła Kominternu.

Rozpatrując projekt opozycjonistów, „Krasnaja Gazeta” pisze, że „plan organizacji czwartej międzynarodówki nie jest dla nas (dla grupy Stalina przyp. redakcji) niespodzianką. Od chwili, kiedy na widowni ukazała się „nowa opozycja”, to jest od XIV zjazdu partii komunistycznej, emisarjusze opozycji rosyjskiej podróżują po rozmaitych krajach, nawiązując kontakt ze wszystkimi przez międzynarodówkę komunistyczną odrąbnymi elementami. Przytem chwali się opozycja, — píše „Krasnaja Gazeta”, — że w państwach, posiadających silne organizacje komunistyczne, udało jej się stworzyć „masowy ruch opozycyjny”. Do państw takich należą, — zdaniem opozycjonistów, — w pierwszej linji: Niemcy, Francja, Włochy i Czechosłowacja.

Wiele uwagi poświęca „Krasnaja Gazeta” charakterystyce opozycyjnych elementów w Czechosłowacji, pisząc, że w skład jej wchodzi po pierwsze elementy, które jawnie zupełnie porzuciły już obóz komunistyczny, po drugie zaś grupy i jednostki, które do tego samego celu zmierzają drogą okrężną poprzez „radikalizm” i „lewicowość”. Podobny zresztą stan rzeczy panuje, — według „Krasnej Gazety”, i w innych państwach, posiadających organizacje opozycyjne.

Odezwa jest, jak zaznaczyliśmy, bardzo duża i dlatego w całości podać jej nie możemy. Ma to drugą kardynalną wadę. Nie jest dość jasna. Autor (czy autorowie) wiele musiał zapewne poświęcić wysiłku, ażeby poszczególne myśli mocno otulić w watę, z pod której trudno dojrzeć wyraźne postulaty, owych reprezentantów kół gospodarczych.

Ponadto, jak słusznie stwierdza publicysta „Kurjera Warsz.” p. B. K. „odezwa grzeszy przesadnym optymizmem, kiedy dobrodusznie utrzymuje, że „zgodność, rozważa, cierpliwość, umiarkowanie, tolerancja” uwydatniają się wszędzie tam, gdzie „łączy nas wspólny warsztat pracy”. Nie tylko, niestety, tak nie jest, lecz, przeciwnie, rozbieżności w dążeniach ekonomicznych zaznaczają się bodaj że coraz silniej. Nie należy ludzi się wiarą, że ekonomja zaczyna u nas łagodnie zbliżać. Odwrotnie! Ostatnie lata wykazały właśnie, że walki wewnętrzne w Polsce daleko mniej są natchnione celami czysto politycznymi, niż celami gospodarczymi. Szeroki ogół mógł ze względu obojętnością przejść do porządku dziennego nad przewrotem politycznym, ale za to masy, będące pod wpływami radykalistów, uległy dalszemu radykalizowaniu się — w sensie rewolucyjnego dążenia do gospodarczych.

Dlatego to List Pasternski wywarł w Polsce tak głębokie wrażenie, że zwrócił zasadniczą uwagę na ten znamienny a wielce groźny zwrot, przyczem nie ograniczył się stwierdzeniem potężnych rozbieżności gospodarczych, lecz wskazał niebezpieczeństwo

jeszcze ogólniejsze: działalność tych, którzy „radzą i zaprawiać Rzeczpospolitą duchem antychrysta”. Ludność polska otrzymała tam upomnienie, aby się strzegła tych, którzy „sieją nienawiść klas i warstw”, którzy „wzmacniają religię i Kościół”, którzy „niszczą zdrowe ognisko moralne”. Istnieją w Polsce, jak i gdzieindziej, dwa główne obozy, i trzeba jasno rozumieć, że niepodobna stać po środku, że obywatel polski ma miejsce po tej lub po tamtej stronie.”

Odezwa, jak mówią sami autorowie, przyszła do skutku dopiero „po zwalczeniu różnych uprzedzeń, zwołaniu sprzecznych nierz poglądów”. Łatwo to zrozumieć. Lista podpisów jest niezmiernie różnorodna. Obok Janusza ks. Radziwiła, E. ks. Sapiehy, A. Żółtowskiego, A. Wierzbickiego, R. Janta-Pelczyńskiego znajdujemy tam pp.: M. Poznańskiego, M. Barcińskiego, Wachsmana, Berlinerblaua, Geisenheimera itp. W tem towarzystwie chyba dalej, poza solidarność gospodarczą, pojsć będzie trudno. Bo wtedy stanęłoby się może w rozbieżności z tezami Listu Pasternskiego. Zresztą zobaczymy.

Prorządowa „Epoka” ogłasza tymczasem, że jako wyraz osiągniętej w ten sposób przez koła gospodarcze, jednomyślności na zebraniu meżów zaufania tych sfer, w czwartek 22 bm. ma być wyłoniona komisja porozumiewawcza. Komisja ta będzie upoważniona do zainicjowania porozumienia z czynnikami i ugrupowaniami społecznymi oraz do utworzenia wspólnie z niemi komitetu wyborczego.

działy Ameryki Północnej—131 milj. q. wobec 119 w r. ub. Wzrost produkcji został spowodowany rozszerzeniem uprawy ziemniaków w Polsce, Czechosłowacji, Niemczech i Francji.

Podobnie światowa produkcja buraków cukrowych oceniona jest w roku bież. jako wyższa od zeszłorocznej o 16,5 proc. od przeciętnej za ubiegłe 5 lat — o 33,1 proc.

Szczególnie silnie wzrosła produkcja buraków cukrowych w Rosji Sowieckiej, przewyższając zeszłoroczną o 61 proc., przyczem wzrost powierzchni uprawy jest mniejszy od wzrostu produkcji.

Niepokój w kołach finansowych.

W związku ze spadkiem kursu akcji zwrócićmy się do osób miarodajnych z prośbą o oświetlenie sytuacji. Otrzymałszy ciekawe informacje, które w streszczeniu podajemy.

Spadek akcji wiąże się ze zmniejszeniem kredytu udzielanego przez Bank Polski przemysłow-

com. Wobec braku kapitału przemysł musi rzucić akcje na rynek giełdowy. O wypuszczeniu nowych emisji nie może być mowy. Wobec spadku ceny papierów przemysł zmuszony jest także szukać pożyczek zagranicą. Sytuacja taka powoduje, że kapitał zagraniczny stawia ciężkie warunki skupując portfele akcyjne i łatwo może się stać, że cały szereg przedsiębiorstw przejdzie tą drogą w obce ręce. Niebezpieczeństwo takie grozi ze strony Niemców, którzy popierają Amerykanów. Amerykanie są zaangażowani w Niemczech na 4 000 000 000 dol. i boją się że marna sytuacja przemysłu niemieckiego odbiła się na płaceniu odsetków od pożyczek. To też wspomagają Niemców w kierunku kapitalistycznej ofensywy przeciw różnym krajom wogóle i Polsce w szczególności. Charakterystycznym jest, że zmniejszenie kredytu przez Bank Polski nastąpiło jakoby na żądanie p. Devey, reprezentującego kapitał amerykański.

RUCH WYBORCZY.

Pierwsze jaskółki wyborcze

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W ostatnich dniach odbyło się kilka zebrań wyborczych. Na wiece, który urządził pos. Wyzwolenia Łypaciewicz, gdy mówca począł krytykować poczynania rządowe, obecny na sali przedstawiciel władzy administracyjnej zagroził rozwiązaniem wiecu, o ileby mówca kontynuował w dalszym ciągu krytykę rządu. Na wiece urządzonym przez P. P. S. komunisti urządził burdę, skutkiem czego wiec został rozwiązany.

Wznowienie rokowań wyborczych koło Nowego Roku.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia nastąpiła przerwa w rokowaniach wyborczych między stronnicami. Większego ożywienia spodziewać się należy w okresie po Nowym Roku. Obecnie bowiem prawie wszyscy liderzy stronnic twórzeli się na święta.

Pod Listem Pasternskim.

Dnia 21-go b. m. odbyło się w Rursie Obywatelskiej w Warszawie zebranie przedstawicieli Stowarzyszeń Zjednoczonych w sprawie akcji wyborczej, na którym uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

„Solidaryzując się całkowicie ze szczerymi hasłami wymiłowanymi w Liście Pasternkim Episkopatu Polskiego, zebrani uznają za konieczne utworzenie jednolitego frontu wyborczego, składającego się ze wszystkich warstw społecznych, stojących na gruncie narodowym i katolickim. W trosce o dobro Państwa i Przyszłość Narodu, zebrani uważają za niezbędne, aby Komitet Wyborczy przy ustaleniu kandydatów do Ciał Ustawodawczych, wybierał tylko tych, którzy odpowiedzialną następującym warunkom: 1. silny charakter i niezłomna świadomość polityczna na gruncie narodowym, 2. nieskazitelna przeszłość, 3. fachowe przygotowanie.”

Na zebraniu tem wyłoniono Komisję w celu współpracy z organizacjami zaprzyjaźnionymi, oraz z przyszłym Komitetem Wyborczym.

Lista rządowa.

Według informacji z pism warszawskich, stronnic twórzeli rząd nie wystawiają poszczególnych list, lecz utworzą jedną wspólną listę rządową, która ma podobno nosić Nr. 13. Kandydatów w poszczególnych okręgach będą ukłdane w zależności od fizjonomji politycznej danego okręgu. A więc, jeśli okręg jest robotniczy, to na pierwszym miejscu stanie kandydat z lewicy N. P. R., która ma podobno wejść do bloku rządowego. W okręgu, gdzie konserwa ma większość, jako pierwszy kandydat na listę ma stanąć konserwatysta, a w okręgu chłopskim — kandydat

chłopski popierający Rząd, wreszcie w miejscowości, gdzie już Zw. Naprawy obco Partja Pracy zapuściła korzenie, czołowe miejsce na liście zajmie przedstawiciel jednej z tych dwóch partji.

Układaniem list poszczególnych okręgów mają się zająć p. Zabierowski, szef gabinetu Min. Spraw Wewnętrznych, oraz pułk. Ścieżyński.

Prasa wyborcza.

W najbliższych dniach ma powstać kilka pism sanacyjnych na czas wyborów.

Dwa z nich będą w języku polskim. Jedno, które nosić będzie tytuł „Nowa Era”, przeznaczona będzie dla mniejszości narodowych, mówiących po polsku, drugie redagowane będzie w duchu katolickim dla przeciwdziałania stronnicom narodowym.

Nadto wychodzić będzie jedno pismo codzienne w języku ruskim i jedno w żydowskim dla zwalczania bloku mniejszości narodowych i propagandy idei sanacyjnych.

W Łucku ma pozatem wychodzić specjalny tygodnik „ukraiński”.

Protest P. P. S.

Centr. Komitet Wykonawczy P. P. S. ogłasza w „Robotniku” co następuje:

„Art. 16, ustęp 2 ustawy o ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu z dn. 28 lipca 1922 r. brzmi następująco:

„Generalnego Komisarza Wyborczego i jego zastępcę mianuje na wniosek Prezesa Rady Ministrów Prezydent Rzeczypospolitej z pomidzy trzech kandydatów, przedstawianych przez zebranie Prezesów Sądu Najwyższego.”

Jak wiadomo, p. Prezydent Rzeczypospolitej mianował na stanowisko Generalnego Komisarza Wyborczego p. St. Czarę, vice-ministra sprawiedliwości. Według

Życie ekonomiczne.

Zbiory wszechświatowe w r. 1927-28.

Według dotychczasowych danych Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie, należy przypuszczać, że tegoroczne wszechświatowe zbiory dadzą w sumie liczbę najwyższą w ciągu ostatnich 5 lat.

Zbiory pszenicy (bez Roacji) na półkuli północnej są w r. b. najwyższe z ostatnich lat 10 i przewyższają o 6 procent zbiory roku ub. Na początku kampanji 1927/28 obliczono zdolność wywozową w zakresie pszenicy w milionach kwintali: w Kanadzie — 102, w Stanach Zjedn. A. P. — 63, w Argentynie — 12,5, w Australji — 7,5 oraz w krajach europejskich — około 13, czyli razem ok. 200 milj. Do tego należy dodać prawdopodobny eksport z krajów kuli południowej, gdzie dopiero żniwa się rozpoczęły. I tak szacują eksport z Australji, gdzie ostatnie zbiory będą należały do niskich o 5 milj. q. mniej niż przeciętne za ostatnie pięciolecie, oraz z Argentyny, gdzie należy się spodziewać zbiorów mniej więcej na wysokości zeszłego roku, na około 60 milj. q. Czyli tegoroczna podaż pszenicy na rynkach światowych wyrazi się cyfrą co najmniej 260 milj. q. Natomiast po stronie popytu, który w roku ub. wyraził się cyfrą 227 milj. q., nie należy oczekiwać zmian, zwłaszcza jeżeli się uwzględni, że tegoroczne zbiory żyta i ziemniaków wypadły dobrze.

Mając na uwadze, że zbiory wszechświatowe w roku bież. należą do dobrych oraz, że Ameryka Północna, która ma najlepiej zorganizowany handel zbożem, będzie grała w bieżącej kampanji zbożowej, jeszcze bardziej dominującą rolę, niż w latach ub. należy się spodziewać przez dłuższy czas stabilizacji cen, wzgl. nawet powolnej choć niewielkiej niżki. Ruch cen w ostatnim czasie na giełdach światowych to potwierdza.

Rezultat tegorocznych zbiorów żyta (bez Rosji) przewyższa uro-

dzaj zeszłoroczny o 15 proc. i należy do lepszych w ostatnim dziesięcioleciu. Jednak wskutek wyczerpania wszystkich rezerw w krajach importujących żyto po złym urodzaju 1926 r. wzmogło się zapotrzebowanie żyta do krajów północnej Europy, osiągając w listopadzie br. dwukrotnie wyższy poziom niż w listopadzie ub. roku. Następstwem tego zjawiska była oczywiście wyraźna zwiększona cen żyta na giełdach światowych, szczególnie amerykańskich które do niedawna notowały żyto bardzo nisko.

Na polskim rynku zbożowym ceny pszenicy i żyta nie wykazały większych zmian w ostatnich 3 ch miesiącach. Wahania w jedną, czy drugą stronę były nieznamienne i wracały do poprzedniego poziomu. Należy zaznaczyć, że ceny żyta w Polsce znajdują się mniej więcej na poziomie cen giełd amerykańskich, ceny pszenicy przewyższają amerykańskie o ok. 8 proc., natomiast ceny tak pszenicy, jak żyta, są dużo niższe od cen na giełdzie berlińskiej.

Wszechświatowe zbiory jęczmienia przewyższają przeciętne za ubiegłe 10 lat o co. 10 proc., zaś zbiory owsa nie odbiegły od tej przeciętnej normy za ostatnie 10 lat. W Polsce ceny jęczmienia pozostają bez większych zmian, ceny owsa wykazały wyraźną tendencję od początku listopada wskutek większych zakupów ze strony intendentury wojskowej, poczem nastąpiło obniżenie cen do poprzedniego poziomu.

Wogóle można przyjąć, że w roku bieżącym, przynajmniej w ciągu najbliższych paru miesięcy, nim będzie można antycypować wyniki następujących zbiorów, ceny zboża zarówno w Polsce, jak i na rynkach światowych, będą podległy nieznacznej wahaniom.

Również rekordowo wypadły tegoroczne zbiory ziemniaków, przewyższając zeszłoroczne — o 23 proc. przeciętnie w ostatnim 10-leciu — o 12 proc. Zbiory te wynioszą w cyfrach absolutnych dla Europy (20 krajów) — 1.174 milj. q. wobec 940 milj. w r. ub.

Odezwa kół gospodarczych.

Przedstawiciele kół gospodarczych—wielkiego przemysłu, wielkiego ziemiaństwa i wielkiego handlu — ogłosili dużych rozmiarów odezwę przedwyborczą, pod którą podpisało się sto kilkadziesiąt osób.

Na wstępie odezwa podkreśla, iż Polska w ciągu 9 - letniego istnienia dokonała wiele twórczego wysiłku we wszystkich dziedzinach, a przedewszystkiem na polu gospodarczym. W ostatnim roku koła gospodarcze wytworzyły nowe formy współpracy z rządem, co się przyczyniło do spótegowania czynników stałości w polityce gospodarczej.

Dalej odezwa ocenia krytycznie pewne objawy stanu obecnego rze zy, między innymi zwraca uwagę na bezwzględność walki politycznej, pogłębianie przeciwności w społeczeństwie i na demagogię, jako środek walki. Terenem tych objawów był parlament, którego agonja w ciągu ostatniego półtora roku nie poruszyła głębiej narodu:

„Trudności, (czytamy dalej w odezwie) jakie nepotkał ostatni sejm w swojej pracy, krytyczny stosunek, jaki wywołał on do siebie w opinji publicznej, zbyt słaby autorytet jego wobec rządu—wszystkie te ujemne wyniki jego działalności nie były winą jego składu osobistego tylko. Nie był to kryzys danego sejmu, lecz kryzys danego ustroju parlamentarnego.

Dlatego, jeśli przy dawniejszych wyborach pytaniem, które zadawało sobie każde stronnictwo, było — jak wejść do parlamentu, to dziś tem pytaniem stać się przedewszystkiem musi — jak przekształcić ustrój parlamentu, aby mógł on okazać się zdolnym do pracy.

Zasadniczym zadaniem w tej dziedzinie jest ustalenie w naszym ustroju równowagi władz w Państwie i zapewnienie wszystkim czynom kom narodu właściwego przedstawicielstwa we władzy ustawodawczej.

Osiągnąć ten cel można przez: Rozszerzenie praw Głowy Państwa i powoływanoego przez nią rządu. Ukenstytuowanie izby wyższej na podstawie reprezentacji interesów w drodze delegowania jej członków przez publiczno-prawne organizacje samorządu gospodarczego i zawodowego oraz przez wyższe duchowieństwo i wyższe uczelnie, z pozostawieniem pewnej liczby miejsc w senacie dla nominatów rządowych lub kooptowanych członków.

Utrzymanie ogólnych zasad ustroju izby niższej to jest konstytuowanie jej na podstawie powszechnych wyborów.

Równocześnie ustalenie obu izb w dziedzinie inicjatywy ustawodawczej, trybu uchwalania ustaw, uchwalania budżetu i stosunku do rządu.

Konstytucyjne następstwa wotum nieufności ciała ustawodawczych tylko w razie jego uchwalenia przez obydwie izby.

Ustrojowe zapewnienie przestrogom Konstytucji.”

W zakończeniu odezwa wypowiada przeświadczenie, że nowa konstrukcja parlamentu zapewni równowagę między pomyślnymi teoretycznymi a życiem realnem. Pogłębione będzie poczucie solidaryzmu społecznego i gospodarczego i t. d.

KONIEC RASPUTINA.

Pamiętniki Księżcia Jusupowa. Autoryzowany przekład z angielskiego. Copyright by Anglo-American News Paper Service.

ROZDZIAŁ XVIII.

Ektuzjizm w Sankt Petersburgu.

Spałem do godz. 10 ej rano. Zaledwie otworzyłem oczy zawiadomiono mnie, że szef policji kazańskiej gubernji, gen. Grigorjew, chce się z mną zobaczyć w pilnej sprawie.

Ubrałem się szybko i wszedłem do gabinetu, gdzie gen. Grigorjew mnie oczekiwał. „Pańska wizyta”—powiedziałem,—jest prawdopodobnie spowodowana strzelami na podwórzu mego domu?”

„Tak. Przeszedłem do Pana dowiedzieć się wszystkich szczegółów. Czy Rasputin nie był pańskim gościem wczoraj wieczorem?”

„Rasputin? Nigdy do mnie nie przychodził”—odpowiedziałem.

„A jednak strzelił w podwórzu, pańskiego domu łączą się ze zniknięciem Rasputina i nacelnik polji polecił mi śledztwo, co się działo u pana wczoraj w noc?”

Połączenie strzelów na podwórzu ze zniknięciem Rasputina, zapowiadało poważne komplikacje. Musiałem starannie rozważyć każde słowo, odpowiadając na zadawane pytania.

„Dlaczego Pan przypuszcza wogóle, że Rasputin zniknął?”—zapytałem.

General Grigorjew powiedział mi, że zjawili się u niego wczesnym rankiem komisarz policyjny wraz z posterunkowym, który był na służbie w pobliżu mego domu i złożył raport, że około godz. 3-iej rano oddano szereg strzelów. Policjant zrekonoskował swój posterunek, lecz znalazł wszystko w porządku, ulice puste i stróżów śpiących w bramach. Wtem ktoś zawołał go: „Chodź prędko; kłsać Ci potrzebuję”. Policjant poszedł i udał się do mego gabinetu. Tam zobaczył mnie wraz z jeszcze jednym panem. Ten ostatni zbliżył się do niego i zapytał:

„Czy znasz mnie?”

„Nie, proszę pana”,— odpowiedział policjant.

„Czyś słyszał kiedykolwiek o Puryzkwiczu?”

„Tak, proszę pana.”

„Jestem właśnie Puryzkwiczem. Czy kochasz cesarza i Rosję?”

„Tak, proszę pana.”

„Jeżeli ich kochasz, to przysiągnij, że nic nikomu nie powiesz. Rasputin nie żyje!”

Po tej rozmowie policjant został wyprowadzony z pałacu. Początkowo wrócił na swój posterunek, lecz później z obawy przed następstwami, postanowił zawiadomić o wszystkim swą władzę.

Słuchałem spokojnie i starałem się nadać swej twarzy wyraz kompletnego zdumienia. Wszyscy sprzyśnięci zaprzysięgli solennie zachować tajemnicę, byłem więc związany obietnicą milczenia.

Mieliśmy nadzieję, że uda nam się zatrąć ślady zabójstwa; sytuacja polityczna wymagała, aby śmierć Rasputina pozostała tajemnicą.

„Cóż to za historia nie do wiary — zawołałem, kiedy gen. Grigorjew skończył. Cóż za przykra sprawa. Policjant nie rozumiał, cośmy mu powiedzieli i mogł z tego wynikać nieprzyjemności..”

Odpowiedział panu, generale, że wszystkimi szczegółami, co się właściwie zdarzyło.

„Wczorajszego wieczoru kilku przyjaciół i znajomych było u mnie na kolacji. Między nimi był W. Książę Dymitr Pawłowicz, M. Puryzkwicz i kilku oficerów. Wypito dużo wina i wszyscy byliśmy w doskonałych humorach.

„Kiedy moi goście zaczęli opuszczać dom, usłyszałem dwa strzały na podwórzu. Wyszedłem na dwór i zobaczyłem podwórzowego psa, leżącego na śniegu. Jeden z mych przyjaciół, podniecony winem, strzelił z rewolweru i przypadkowo zabił psa.”

„Obawiając się, że strzały mogły zwrócić uwagę policji, posłałem po policjanta na posterunku, żeby mu wszystko wytłumaczył. Już wszyscy goście wtedy wyjechali, został się tylko Puryzkwicz. Zobaczywszy policjanta, Puryzkwicz podszedł do niego i coś zaczął mówić po cichu. Zauważyłem, że policjant zmieształ się. Nie wiem dokładnie, co Puryzkwicz mówił, lecz z pańskich słów domyślałem się, że mówił o zabitym psie i porównywał jego do Rasputina, żałował, że zamiast psa nie został zabitą pątkin. Najwidoczniej policjant go nie zrozumiał..”

„Jest to jedyne możliwe wytłumaczenie tego nieprzyjemnego nieporozumienia. Jestem przekonany, że wkrótce wszystko się wyjaśni, i, że, jeżeli prawdą jest, że Rasputin znikł, mam nadzieję, że nie będzie to łączone ze strzelami w moim domu.”

„Tak, wszystko teraz rozumiem. Lecz po-

wiedz mi, ksażę, kto byli pańczy goście poza W. Książciem Dymitrem Pawłowiczem i Puryzkwiczem?”

„Nie mogę odpowiedzieć na to pytanie. Cała ta afera, pomimo swej trywialności, może przybrać poważny obrót. To są moi przyjaciele.. Mają rodziły; ich stanowiska mogłyby być zachwiane mimo ich niewinności.”

„Bardzo Panu dziękuję za informację—powiedział generał. „Pojadę wprost do nacelnika policji i zdam mu raport z naszej rozmowy. Pańskie wyjaśnienia zupełnie tłumaczą ten wypadek i zupełnie zabezpieczają Pana od wszelkich nieprzyjemnych konsekwencji.”

Prosiłem generała, aby zawiadomił oberpolicmajstra, że chciałbym się z nim widzieć i prosiłbym o naznaczenie mi czasu, kiedy mógłby mnie przyjąć.

Zaraz po jego wyjściu zawołało mnie do telefonu. Była to panna G.

„Cóżś zrobił z Grzegorzem Efimowiczem?”—spytała.

„Z Grzegorzem Efimowiczem? Cóż za dziwne pytanie!”

„Co? więc on nie był u Ciebie wczoraj wieczorem?” — wykrzyknęła zakłopotana — „A więc gdzie on jest?” Na miłość Boską przyjdź do mnie jaknajprędzej! Jestem strasznie zaniepokojona!

Perspektywa rozmowy z p. M. zdępsjonowała mnie. Cóż miałem jej odpowiedzieć? Była ona do mnie tak przywiązana i wierzyła każdemu memu słowu. Nie śmiałem spojrzeć jej w oczy. Lecz musiałem iść i po upływie pół godziny wchodziłem do salonu p. G.

„Nie mogę odpowiedzieć na to pytanie. Cała ta afera, pomimo swej trywialności, może przybrać poważny obrót. To są moi przyjaciele.. Mają rodziły; ich stanowiska mogłyby być zachwiane mimo ich niewinności.”

„Bardzo Panu dziękuję za informację—powiedział generał. „Pojadę wprost do nacelnika policji i zdam mu raport z naszej rozmowy. Pańskie wyjaśnienia zupełnie tłumaczą ten wypadek i zupełnie zabezpieczają Pana od wszelkich nieprzyjemnych konsekwencji.”

Prosiłem generała, aby zawiadomił oberpolicmajstra, że chciałbym się z nim widzieć i prosiłbym o naznaczenie mi czasu, kiedy mógłby mnie przyjąć.

Zaraz po jego wyjściu zawołało mnie do telefonu. Była to panna G.

„Cóżś zrobił z Grzegorzem Efimowiczem?”—spytała.

„Z Grzegorzem Efimowiczem? Cóż za dziwne pytanie!”

„Co? więc on nie był u Ciebie wczoraj wieczorem?” — wykrzyknęła zakłopotana — „A więc gdzie on jest?” Na miłość Boską przyjdź do mnie jaknajprędzej! Jestem strasznie zaniepokojona!

Perspektywa rozmowy z p. M. zdępsjonowała mnie. Cóż miałem jej odpowiedzieć? Była ona do mnie tak przywiązana i wierzyła każdemu memu słowu. Nie śmiałem spojrzeć jej w oczy. Lecz musiałem iść i po upływie pół godziny wchodziłem do salonu p. G.

wiedomości, pochodzących z naj-
zupełniej miarodajnej strony, na-
zwisko p. Cara nie znajdowało się
na liście kandydatów. Przedsta-
wionych przez zebranie Prezesów
Sądu Najwyższego. Tekst ustawy

jest zupełnie wyraźny i niedwu-
znaczny. Ustawa została w jej
art. 16 złamana, przeciw czemu,
jako przedstawiciele niezależnej
opinii publicznej, zakładamy sta-
nowczy protest.

POSADY DLA ŻYDÓW.

W tych dniach w Radzie Miejskiej w Warszawie przy okazji dyskusji nad budżetem miejskim, Jawnik Alfer, wprowadzony do Magistratu głosami PPS., postawił szereg wniosków, przede-
wszystkiem o zobowiązanie magistratu, żeby na wszystkie posady w urzędach i przedsiębiorstwach miejskich przyjmowano „proporcjonalnie żydów”.
Gdy przyszło do głosowania nad tym wnioskiem oświadczyli się za nim solidarnie wszyscy żydzi i socjaliści a przeciw tylko Kolo Narodowe. Dzięki powstrzymaniu się od głosowania „senatorów” wniosek ten dwoma głosami większości został uchwalony. Dzięki niemu tysiące „szajgów” ma dostać się do biur i urzędów magistrackich, tramwajów, gazowni, wodociągów i innych przedsiębiorstw miejskich i pozbawić pracy robotników i urzędników chrześcijańskich, którym żydzi nie dadzą takiego „proporcjonalnego” udziału w handlu, bankach i różnych przedsiębiorstwach opartych przez żydów.
Wykazało się namacalnie, jak słusze było hasło obrony polskości Warszawy i jak niebezpieczne skutki sprawdził oddanie gospodarki miejskiej na łaskę socjalistów i „senatorów”.

Po ukonstytuowaniu się tam nowych władz samorządowych, udali się żydzi do nowego prezydenta miasta z „żądaniem”, o których „N. Folkscejtung” (nr. 274) pisze:
— „Masi radni zwrócili uwagę prezydentowi, że szli pod hasłem wyboru rady miejskiej z socjalistyczną większością”.
A przeto:
„Do wszystkich przedsiębiorstw, biur i robót Magistratu ma się przyjmować żydów. Do wydziałów: zdrowia, opieki społecznej, podatków i innych ma się przyjmować specjalnie urzędników żydowskich, którzy z żydami będą mówili w żargonie. Magistrat ma natychmiast (!) wyznaczyć subdyjda dla żydowskich instytucji t. d.
W wielu niestety gminach miejskich żydzi nie będą potrzebali stawiać takich żądań, bo posiadając większość, sami je sobie uchwalą. Będą żydowskie magistraty, żydowskie dostawy, a Polacy będą płacić podatki, jak w Toruniu za żyda Mendla Frydmanna.
Gdyby rząd był izbom pozwolił uchwalić nowe ustawy samorządowe, a sejmu i senatu nie oddał, stan tak byłby niemożliwy.
Oto są skutki. Tymczasowe— a co będzie w przyszłości?”

SŁUSZNE UWAGI.

W listopadzie zawiązał się w Wilnie „Związek pracy społecznej kobiet”, o zabarwieniu ideowym radykalno-socjalnym, który wystąpił z bombastyczną odezwą, sobie dopiero przypisując inicjatywę pracy społecznej srod kobiet w Wilnie. W sprawie tej otrzymujemy następujące słusze uwagi:

stworzyć typ obywatelki — Polki. Nie rozumiem jednak otwierania drzwi otwartych, ani tworzenia typu kobiety pracującej społecznie w Wilnie, gdyż typ ten jest nam dobrze znany: kobieta pracująca konspiracyjnie w czasie niewoli i jaśnie w Odrodzonej Polsce.
Sądząc z odezwy, praca społeczna dopiero w tym roku u nas się zaczęła, gdy istotnie najbardziej latynosą była w czasie wojny i zaraz po wyzwoleniu stanęły kobiety do wspólpracy w odbudowie Ojczyzny, jako uprawnione obywatelki. Nawet w szeregach członkini nowego związku są takie, które od kilkunastu już lat pracują społecznie. Możeby nowy związek zechciał nie przekreślać bardzo owocnej pracy całego szeregu zrzeszeń kobiecych. Tytuł w imię prawdy. Łącząc wyrazy szacunku i poważania.
Jedna z czytelniczek.

Wystawa pośmiertna dzieł Przybyszewskiego.

Tak stosunkowo niedawno zeszedł do mogiły sławny niegdyś pisarz a żarliwy promotor i mistrz „Młodej Polski”, Stanisław Przybyszewski.
Wino zdobyło się za ledwie na jedno przedstawienie „Dla szczęścia” w Teatrze Polskim oraz zarząd Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej urządził „Wystawę pośmiertną (dzieł) Przybyszewskiego”. Jako wyraz pietyzmu dla pamięci wielkiego pisarza i dramaturga naszego wystawa zasługuje na specjalne omówienie.
W lokalu wypożyczalni, w czterech gabinetach, rozmieszczono w układzie chronologicznym niepetyny cyporek komplet utworów Przybyszewskiego i literatura o nim. Złożyły się na wystawę zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej, im. Wróblewskich oraz prywatnych zbiorów J. M. rektora Pionis.
Rzuca się w oczy prawie zupełnie brak przekładów, reprezentowanych za ledwie przez jeden utwór w tłumaczeniu na język litewski i dwa — na rosyjski. A wszak znane są przekłady na wszystkie bodaj języki europejskie (naprz. jeden ze starszych przekładów z r. 1902-go w Pradze na język chorwacki).
Dobrze jest przedstawiony dział utworów, w języku niemieckim jeszcze pisanych, naprz. jedno z najstarszych wydań „Totemmesse” (r. 1893-ci).
Przeciętnego czytelnika utworów Przybyszewskiego uderza, szereg utworów pisanych w ostatnim dziesięcioleciu, które ogółowi są bardzo mało znane. Przybyszewski bowiem, ten arcyka-

plan kultu „nagiej duszy”, czasów wojny zwłaszcza poświęcił swe pióro sprawom aktualnym—publicystycznym. Stąd pochodzą takie utwory jak: „Polska i święta wojna” (r. 1916), „Poznań ostoja młsi polskiej” (Poznań 1917 r.), „Szlakiem duszy polskiej” (Poznań 1922 r.), wreszcie „Il regno doloroso” (r. 1924). Zahaczają o problemy estetyczne, literackie i psychologiczno-społeczne w tymże —mniej-wielej czasie napisane: „Listy miłosne Marianny d'Alteoforado” (tłom. i przedmowa St. Przybyszewskiego, Lwów 1911 r.), „Miesto” legenda w 4 aktach (r. 1914), „Ekspresjonizm, Słowacki i geniesz z Ducha” (Poznań 1918 r.), „O dramacie i scenie”.

Bodaj poraz pierwszy w chronologicznym, retrospektywnym zestawieniu spotkały się przed okiem szerszego ogółu te tak różne utwory Przybyszewskiego.
Dalej, dość obficie przedstawiona jest literatura o Przybyszewskim, a więc studja: Brzozowskiego, Dziechowskiego, Żuławskiego, Lorentowicza, Boy'a, Mazanowskiego i innych. Wreszcie komplet numerów „Zyca” z r. 1899, kiedy to Przybyszewski objął w niem kierownictwo.

Zeszyty czasopism z przed miesiąca, poświęconych zmarłemu—uzupełniają całość.
Aczkolwiek wystawa posiada poważne braki, zwłaszcza w dziedzinie przekładów, tem niemniej zgromadzony i przejrzysto ułożony materiał daje możliwość objąć całość twórczości St. Przybyszewskiego i pozwala się zaznajomić z mało znanymi dziedzinami jego twórczości, stwierdzającami ad oculos rozległość zainteresowań zmarłego.
O. B.

Wiadomości kościelne.

— Odczytanie z ambon listu pasterkiego. J. E. ks. Arcybiskup Metropolita Wileński polecił Wilebnemu Duchowieństwu w najbliższą niedzielę (w pierwsze święto Bożego Narodzenia lub w dzień Nowego Roku) odczytać z ambon, zamiast kazania, List pasterki Biskupów polskich w sprawie wyborów z dnia 5 grudnia r. b.

— Przesłania personalne. Na mocy zarządzenia J. E. ks. Arcybiskupa-Metropolity Wileńskiego w składzie osobistym duchowieństwa archidiecezji zasły następujące zmiany: ks. Makary Janiewicz z B.-browszczyzny przeniesiony został na proboszcza do Bielicy; ks. kanonik Leon Zebrowski mianowany Radcą Kurji Metropolitalnej do spraw szkolnych; ks. Bonifacy Oleszczuk przeniesiony z Suraża na proboszcza do Krypna.

— Na intencję ofiarodawców. Z inicjatywy nowego proboszcza Ostrobramskiego ks. St. Zawadzkiego odprawiane będą w kaplicy w pierwszą sobotę każdego miesiąca o godz. 8-iej rano specjalne nabożeństwa na intencję wszystkich żyjących i nieżyjących ofiarodawców na rzecz kaplicy i kościoła.

— Elektryfikacja Bazyliki. Rozpoczęta przed paru miesiącami przeróbka instalacji elektrycznej na prąd zmienny zbliża się już ku końcowi. Wprowadzono mianowicie już elektryczność do wszystkich kaplic, zakrystji i skerbca. Roboty powyższe kosztują przeszło 25 tys. zł. Równoległe przeprowadzane są roboty w związku z zainstalowaniem 3 mikrofonów (ołtarz główny, ambona i chór), dla umożliwienia transmisji przez radiostację Wileńską nabożeństw z Bazyliki archikatedralnej.

Z miasta.

— Otwarcie Radjostacji Wileńskiej. Jak się dowiadujemy, termin oficjalnego otwarcia radjostacji wileńskiej, parokrotnie już odkładanej ze względu na zbyt niedawne otwarcie radjostacji w Katowicach i obecnie nieodpowiedni okres świąteczny, ostatecznie został ustalony na niedzielę 15 stycznia 1928 roku. W dniu tym niedawno otwarcie radjostacji wileńskiej specjalny program, transmitowany przez wszystkie radjostacje polskie.

— Z Konsulatu łotewskiego. Konsulat łotewski w Wilnie komunikuje, że Konsulat będzie nieczynny 25, 26 i 27 grudnia r. b.

— Eliminatory dla radioamatörów wileńskich. W laboratorium przy radjostacji wileńskiej, pod kierownictwem p. dyr. Romana Pikiela, prowadzone są obecnie intensywnie doświadczenia nad nowym typem eliminatora, czyli aparatu pozwalającego każdemu choćby najsłabszemu odbornikowi wydzielać pożądaną falę (i stację nadawczą). Nieliczne bowiem zagraniczne konstrukcje eliminatorów są niezmiernie kapryśne i mogą być dostosowane nie do każdego typu odbornika. Doświadczenia powyższe mają donieść dla radiofonji znaczenie, ponieważ dadzą w razie pomyselnego wyniku — możliwość na każdym odborniku przy dołączeniu eliminatora, słuchać dowolną stację nadawczą, co obecnie jest osiągalne tylko na odbornikach wielk lampowych. Dziś naprz. radioodbiornicy wileńscy, posiadający aparaty detektorowe (kryształkowe), lub 1—2 lampowe, mogą słyszeć tylko stację Wileńską, która zgłasza wszystkie inne, nawet mocniejsze. Przy zastosowaniu zaś eliminatora, każdy radioodbiornica będzie miał wolną rękę do do wyboru stacji.

Sprawy miejskie.

— Udział Wilna w wystawie Poznańskiej. We środę odbyło się w Magistracie zebranie w sprawie udziału miasta Wilna w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu urządzanej w 1929 r.
W wyniku dyskusji postanowiono, że zarząd naszego miasta weźmie udział w projektowanej wystawie i na ten cel wstawi 1/10% od rocznego budżetu tytułem jednorazowego zasiłku, oraz także sumę tytułem gwarancji w razie poniesionych strat.

— W sprawie przymusu kanalizacyjno-wodociągowego. W związku z zatwierdzeniem przez Województwo uchwał o przymusie kanalizacyjno-wodociągowym, dowiadujemy się, że Magistrat opracował już przepisy wykonawcze do tej ustawy i w tych dniach je ogłosi.

— Magistrat a Reduta. Magistrat, który oddał do użytku Reduty gmach teatru miejskiego przy ul. W. Pohulance, obecnie jest b. niezadowolony, że dyrekcja zespołu nie wykorzystuje gmachu w sposób należyty, gdyż daje jedynie kilka przedstawień w miesiącu, zaś przez większą część miesiąca teatr jest nieczynny, co się odbija na publiczności, pozbawionej rozrywki kulturalnej, oraz powoduje nieprodukcyjne koszty Magistratowi, który musi ogłaszać pusty gmach, opłacać służbę i t. d.

Zakład Położnizco Ginekologiczny Doktorów Karnickiego, Dobrzańskiego, Erdmanowej, Aleja Róż Nr. 9, róg m. Pohulanki, tel. 1404 (w lecznicy D-ra Dembowskiego) przyjmuje chore na operacje i porody. 866—4-st

Celem uregulowania tej sprawy Magistrat zażądał, aby Raduta do dnia 1 stycznia przedstawiła szczegółowy program przedstawień, jakie zamierza dać w ciągu kwartału następnego, w tym celu był dni nie zajęte przez Redutę wykorzystane na inne imprezy artystyczne.

W związku z tem Magistrat zaangażował na stanowisko intendenta gmachu p. Adama Ludwiga.

Sprawy administracyjne.

— Najpierw upomnienie, a potem kara administracyjna. P. Wojewoda Wileński przesłał ostatnio p. p. starostom instrukcje w sprawie stosowania upomnień i kar za drobne przekroczenia administracyjne. Wychodząc z założenia, że kara jest środkiem ostatecznym i powinna być stosowana do opornych lub świadomie przekraczających odnośnie przepisów policyjno-administracyjne, polecił p. Wojewoda wprowadzić system uprzedniego upominania winnych o konieczności przestrzegania obowiązujących przepisów prawnych. Wprowadzenie instytucji upominania ma na względzie tę okoliczność, że znaczna ilość różnych ustaw, rozporządzeń, okólników i t. p. utrudnia szerszym zwłaszcza sferom ludności orientowanie się w nich wobec czego upomnienie będzie uświadamiało obywateli czego czynić nie wolno i co stanowi przekroczenie.

Sprawy wojskowe.

— Co otrzymają żołnierze na święta. W związku z nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia w oddziałach wojskowych zostaną wydane powiększone racje żywnościowe. Żołnierze otrzymują wodkę, ciasto, rosół, pieczeń wołową i herbatę.

— Czy to jednak pomoże? Powstała swego czasu przy dowództwie 1 i 5 p.p. Leg. wspólna kuchnia koszerna dla żołnierzy żydów została po kilkumiesięcznym istnieniu zlikwidowana z powodu nieprzezwyciężenia najjemniejszych wymogów sanitarno-higienicznych. Przed miesiącem Wileńska gmina żydowska wniosła do dowództwa garnizonu m. Wilna podanie z prośbą o powtórne u uchojenie kuchni. W dniu wczorajszym specjalna komisja sanitarna zbadała lokal kuchni i pozwoliła na na otwarcie, jednak pod warunkiem przestrzegania zasad czystości. Należy jednak bardzo poważnie wątpić czy to pomoże znając przyszłościową niechęć do wszelkich zabiegów higienicznych „narodu wybranego”.

Sprawy robotnicze.

— Kto może otrzymać pracę? Państwowy Urząd Pośredniczący Pracy w Wilnie ma do obsadzenia następujące posady: 16 robotników przemysłu metalowego, 10 robotników wykwalifikowanych przemysłu skórznego i 385 robotników przemysłu drzewnego wykwalifikowanych, z własnymi narzędziami na wyjazd na prowincję do centralnych województw Polski.

— Robotnicy w tartakach otrzymali wynagrodzenie. Dzięki inicjatywie ze strony Inspektora Pracy robotnicy zatrudnieni w tartakach wileńskich i pow. Wileńsko-Trockiego otrzymali zapłatę całonocną o 3 dni przed tem. Pod naciskiem ze strony robotników właściciele musieli skapitulować.

Z życia stowarzyszeń.

— Choinka Ligi robotniczej. W dniu 25 b. m. t. j. w pierwszym dniu święta Bożego Narodzenia Liga robotnicza św. Kazimierza urządziła w lokalu przy ul. Wielkiej Nr. 54 dla członków swych choinkę. Wstęp za legitymacjami.

— Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Ostatnie w tym roku ogólne zebranie odbyło się wczoraj w murach uniwersyteckich, pod przewodnictwem p. rektora A. Parczewskiego.

W części sprawozdawczej posiedzenia sprawozdania złożyli: sekretarz T. w. p. sędzia A. Jodziewicz, oraz p. p. dr. Czarkowski, M. Brensztejn i prof. St. Kościelkowski. Każdy ze sprawozdawców zaznaczył rozwój Towarzystwa, wreszcie znaczne wzbogacenie zbiorów muzealnych, biblioteki i archiwum. Szczególnie zasługują na podkreślenie bogate materiały, które w spuściznie po s. p. Wili Zydram - Kościelkowskiej i s. p. dr. Zehorskim przeszły na własność T. w. Z darów poszczególnych osób należy wymienić: „Wawel” Wyczałkowskiego od p. prof. M. Ejgera, rekopisy po B. Trentowskim i listy króla Stanisława Augusta — od p. prof. R. Mienickiego, wreszcie bilet wizytowy Ad. Mickiewicza jako bibliotekarza Arsenalu Pańskiego — od J. M. rektora Pionis. Niezmiernie interesujący referat n. t. „Straty polityczne i na-

rodowe Polski na Zachodzie w wiekach średnich i następnym” wygłosił następnie p. rektor Parczewski.

W perspektywie wieków wykazał p. rektor dzieje zachodniej polaci Polski, obecnie prawie bez reszty zniemczonych, a stanowiącej przeszło 1/10 terytorjalnie właściwej Korony, które stanowiły stały teren zakusów germanizacyjnych od czasów wizyty cesarza Ottona w Gnieźnie w r. 1000. Poza granicami zachodnimi obecnej Polski pozostały ziemie daleko na zachód posunięte, a do połowy ub. stulecia noszące wyraźne ślady i cechy polskości. Najdłużniejsze, zakończył p. prof. swój referat, że nigdy prawie Polska nie upominała się o swoje słuszne prawa do ziem nad Odrą i Notecią.

Sądy.

— Skazanie „redaktorki” pisma litewskiego. Komisarz Rządu zarządził konfiskatę Nr. 109 z dn. 23 września 1926 r. czasopisma „Vilniaus Aidai”, za zamieszczenie art. p. t. „O składzie narodowościowym w Wileńszczyźnie” w którym były ustępy podburzające do oderwania Wileńszczyzny od Rzeczypospolitej Polskiej na rzecz Litwy.

Do odpowiedzialności sądowej pociągnięto redaktorkę odpowiedzialną pismo Marję Żukowską. Sprawa ta znalazła się na wczorajszej wokandzie sądu okręgowego.

Oskarżona oświadczyła, że nie wie co się w redakcji dzieje, a więc do winy się nie przysaje. Sąd po wysłuchaniu biegłego, oraz prokuratora Rauzego, skazał „niewiadomą redaktorkę” na zapłacenie grzywny w kwocie 100 zł. z zemianą na areszt, Kos.

Sport.

— Likwidacja komitetu budowy stadionu reprezentacyjnego. Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim odbyło się posiedzenie Komitetu budowy stadionu reprezentacyjnego. Było to ostatnie posiedzenie tego komitetu. Na posiedzeniu uchwalono zlikwidować Komitet budowy stadionu i przekazać jego agendy wojewódzkiemu komitetowi wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Dla przekazania wszystkich spraw dotyczących działalności Komitetu budowy stadionu wybrano specjalną komisję w składzie: pp. inż. Niewodniczańskiego i Korolca. W związku z likwidacją Komitetu budowy stadionu dalsze prace nad ukończeniem budowy tego stadionu sportowego prowadzić będzie wojewódzki Komitet W. F. i P. W. Tegoż dnia w urzędzie wojewódzkim odbyło się posiedzenie Komitetu W. F. i P. W., na którym między innymi omawiana była sprawa stadionu.

RADJO WILEŃSKIE.

Fala 435 mtr.
Piątek 23 grudnia 1927 r.
17.45—19.00: Koncert popol. Orkiestry Wil. Polskiego Radja pod dyr. prof. Aleksandra Kontorowicza. Solistka Janina K. rsak-Targowska (sopran) przy fortepianie Wl. Trocki.
I. Uwertura z „Ruy Blas”—F. Mendelssohn, wyk. orkiestra.
II. Arje i pieśni, odpiewa p. Janina Korsak-Targowska.
III. Suita II „Arlésienne”—G. Bizet, wyk. orkiestra.
IV. Arje i pieśni odpiewa p. Janina Korsak-Targowska.
V. Walc wiedeński—J. Strauss. Marsz florencki—J. Fucik, wykona orkiestra.
19.10—19.35: „Skrzynka pocztowa” — korespondencje omówi kierownik programu Polskiego Radja Wilno, Wiktor Hulewicz.
19.25—20.00: „Wczesne porajaw g ulicy”, odczyt z dzieła „Higiena”, wygłosi kierownik przychodni przeciwgruźliczej dr. Antoni Borowski.
20.00—20.15: Przerwa.
20.15: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej.
Na zakończenie: Gazetka radjowa.

ROZMAITOŚCI.

Artysta-śnieg.

Słyszeliśmy o zbieraczach dzieł sztuki, znaczków pocztowych, lasek, fajek i tabakierok, ale któż z nas kiedykolwiek słyszał o zbieraczach — płatków śnieżnych! Ponieważ jednak istnieją ludzie, oddający się temu zajęciu, więc z zaciekawieniem pytamy: w jaki sposób i w jakim celu odbywa się kolekcjonowanie śniegu? Zanim na pytanie to odpowiemy, zastanówmy się chwilkę nad istotą tego zimowego opadu.
Co jest śnieg? Gdy kropki deszczowe lub pył wodny zamrażają, zamieniają się w grad, płatki śnieżne tworzone są przez niedostępne gołem okiem wodne molekuly, krążące dookoła cząsteczek obłoków. Czasu silnego mrozu drobiny skupiają się, przybierając kształt kryształów. Te znowu odznaczają się wielką różnorodnością tak dalece, że niema dwóch płatków absolutnie do sie-

bie podobnych. Dzięki znacznym różnicom w warunkach atmosferycznych pod względem gęstości, temperatury i wilgoci powietrza, każdy płatek śniegu posiada indywidualny charakter, uosobniający się w przepięknym — w większości wypadków — kształcie i rysunku. Obserwując przez soczewkę silnego mikroskopu, dostrzegamy artystycznie przez niewidzialną rękę wykonane wzory klejnotów, kwiatów, deseni koronkowych itp. Nie wszystkie jednak płatki opadając na ziemię, zachowują niepokalaną pierwotną piękność. Wielka ich ilość ulega przekształceniu lub zgłola unieściewnieniu przez wodne opary, wichry i inne wpływy atmosferyczne.

Sztuka „zbierania śniegu” nie jest wymysłem nowszych czasów, wymaga niepospolitej cierpliwości i dużej zręczności. Zbieracz ustawa „pracownie” pod gołym niebem w przewiewnej budce, w której temperatura nie może być cieplejsza od panującej w przetrze, w przeciwnym bowiem razie kryształki śnieżne stajałyby, zanim udałoby się „pochwylić” ich piękność, przyczem nie można posługiwać się światłem elektrycznym tak, że praca w sezonie opadów śnieżnych kończy się zwykle tuż po południu. Kolekcjoner chwytą śnieg za pomocą płyty drewnianej, na którą płatki opadają i skoro kilka sztuk ich tam spoczęło, biegnie do pracowni, gdzie posługując się zaostrożoną drewnianą drzącą przynosi puch śnieżny na szklą a tafelkę. Następuje badanie kryształów przez mikroskop i zaraz potem, w razie zniechęcenia odpowiednich okazów fotografowanie przy użyciu aparatu zaopatrzonego w mikroskop dający 3600 krotno powiększenie.—W jakim celu odbywa się cała ta manipulacja? Oto zbieranie i utrwalanie sposobem fotograficznym gotowych wzorów spadających z nieba” zwiedzicemy cały szereg najpiękniejszych „pomysłów” artystycznych.

Pewien słynny architekt angielski przyniósł się otwarci, że wiele z jego „genjalnych idei w dziedzinie ozdobnego budownictwa” zrodziło się dzięki współpracy „zbieraczy śniegu”. Niemniej jubilerzy, wytwórcy koronek, tkacze dywanów, fabrykanci tapet itd. w wielu wypadkach posługują się albumami „białych” kolekcjonerów. Praca tych ostatnich nie zawsze uwielczona była pomyslnym rezultatem. Bywa, że w ciągu całego dnia nie uda się złowić ani jednego ptaka śnieżnego, odpowiadającego wymaganom zbieracza. „Dobry sezon” daje około pięćset nowych wzorów.

Galernik bohaterem.

Mniej więcej przed osmiu laty, skazany był na zesłanie do kolonji karnej w Guajanie młody robotnik z Bordeaux za zabójstwo w kłótni jednego z towarzyszy pracy.

Niedawno wszakże udało się skazańcowi zbiedz z kolonji karnej i przywędrować do Rio de Janeiro, tam zaś ukryć się na parowcu „Moselle”, odpływającym do Bordeaux.

W czasie tej podróży perowic „Moselle” pochwylił sygnały parowca włoskiego „Principessa Mafalda”, wzywające ratunku, pośpieszył więc na miejsce katastrofy.

Gdy nadanożo z pomocą i rozpozreło akcję ratunkową, nadzwyczajną wprost odwagę i poświęcenie okazał n komu nieznaną podróżny, po ulokowaniu więc rozbitków „Mefidy”, kapitan „Moselli” zwrócił się do dzielnego ratownika z zapytniem, jakim cudem znalazł się na jego parowcu. Wówczas prawda wyszła na jaw, a po przybyciu do Bordeaux zbiega skazano na miesiąc więzienia, jako „śpego pasażera” za oszustwo, Grozi mu wszakże daleko cięższa kara za ucieczkę z kolonji karnej w Guajanie.

Tu jednak zapewne zawążył na szali list kapitana „Moselle”, poświadczający niezwykle poświęcenie zbiega, poparty prośbą innych podróżnych „Moselli” i rozbitków „Mafidy” o ulaskawienie przestępcy.

GIEŁDA.

WARSZAWA, 29.XII. (P. A. T.)
Dolary 8.85—8.90—8.86.
Londyn 43.53—43.64—43.42.
Nowy York 8.90—8.92—8.88.
Paryż 35.10—35.19—35.05.
Praga 26.41—26.48—26.31.
Sawajarja 172.40—172.83—171.97.
Wiedeń 125.98—125.99—125.67.
Sztokholm 240.95—241.55—240.55.

Papiery procentowe:
Dolnórki 63.25, Pożyczka dolarowa 83.50—83.25, kolejowa 102.50—103.25, 5%, konwersyjna 96.25, konwersyjna kolejowa 61.50, Listy i obligacje Banku Gps. Krajow. 92—93, Listy Banku Roln. 95, Obligacje Banku Komunalnego 92.00, 8% ziemskie 83.00, 4.5% ziemskie 57.75, 8% warszawskie 81.90—81.50, 5%, warszawskie 66.50, 8% lódzkie 76, 8% obligacje m. Warszawy z 1926 r. 61.

INTROLIGATORNIA
„DZIENNIKA WILEŃSKIEGO—ul. Mostowa 1
PRZYJMIE WSZELKIE KSIĄŻKI DO OPRAWY
WYKONANIE STARANNE, CENY UMIARKOWANE.

KRONIKA.
Aresztowanie b. posła Szakuna.

Wczoraj z rozporządzenia władz sądowych został aresztowany były poseł do Sejmu Szakun. Wybrany został do Sejmu z listy „Wyzwolenia”. Po wycofaniu się z tego stronnictwa Szakun przystąpił do komunizującej Niezależnej Partji Chłopskiej.

Po rozwiązaniu przez władze tego stronnictwa, Szakun zorganizował na spółkę z Szaplelem: „Stronnictwo Chłopskie ziem Białoruskich”. Aresztowane Szakuna za antyfałszywą działalność, jaką uprawiał będąc posłem.

Muzyka w Wilnie.

Drugi z kolei koncert symfoniczny przyniósł nam znowu nieznaną, a wartościową utwór polski, a mianowicie koncert fortepianowy Różyckiego. Utwór napisany jeszcze podczas wojny no...

zachować wszystkie marsowe, sarmackie akcenty i wydobyc z fortepianu brzmienie orkiestrowe.

Wielka szkoda, że omyłki w anonsach, a zapewne także silny mróz sprawiły, że tak niewielka ilość słuchaczy słyszała znakomitego pianistę.

Orkiestra pod dyktando Dyrektora Wyleżyńskiego zupełnie sprawnie odegrała „Tassa” Liszta i uwerturę z „Holendra tułacza” Wagnera.

Na naszych pograniczach.

Zatrzymanie podejrzanego osobnika.

Przed paru dniami na pograniczu polsko-litewskim w rejonie powiatu wileńsko-trockiego zatrzymano podejrzanego osobnika, W wyniku przeprowadzonego dochodzenia ustalono, iż aresztowanym jest M. Bucylin, członek G. P. U. w Mińsku, który po zorganizowaniu na terenie Litwy jacek...

Aresztowanie szmuglerów spirytusu.

W rejonie Sejn aresztowano w nocy z dnia 19 na 20 b. m. 2-ch osobników: J. Nawrockiego i Hirsza Wajnstejn, którzy usiłowali przemycić z Polski do Litwy większą ilość spirytusu denatowanego. Szmuglerów odesłano do dyspozycji urzędu administracyjnego, a spirytus oddano władzom celnym.

Poranek taneczny w „Lutni” pp. Łaskiewiczowej-Roweny, Radziny, Strausówny zawiódł oczekiwania. Nie oglądaliśmy mimo zapowiedzi p. Gastona. Produkcje taneczne nic nowego nie przyniosły. Znac było na nich wpływ music-hallów, bez wycucia ich specjalnego stylu i smaku.

St. W. ski.

Aeroplan na granicy.

W dniu onegdajszym w rejonie Olkienik, około godz. 7.30 rano, żołnierze strażnicy K. O. P. zauważyli unoszący się na wysokości około 300 m. ponad ziemią aeroplan w barwach litewskich, który posuwał się trzymając się stałe linii granicznej w kierunku południowo-zachodnim. W rejonie strażnicy Druskieniki, aeroplan poszybował w stronę litewską, kierując się na Olitę.

Napad wilków na patrol K. O. P.

W nocy z dnia 20 na 21 b. m. w rejonie strażnicy Olkienik patrol K. O. P. złożona z 3 ch żołnierzy i podoficera, została zaatakowana przez gromadę wilków, żołnierze zaczęli się ostrzeliwać i w rezultacie 4 wilki zostały zabite. Skóry wilków oddobła ściany strażnicy w Olkienikach.

Z KRAJU.

Arrogancja żydowska.

Sytuacja urzędnika naszego w kresowych miasteczkach nie jest do pozazdrosczenia. Złuszczają urzędnika niższej rangi. Są to częste ludzie z wykształceniem średnim, a nawet wyższym pochodzący ze środowisk intelli-

genckich. Wskutek niskiego wynagrodzenia, chcąc jako tako się ubrać są wiecznie zadłużeni. Wessel goni wessel. Nie wszędzie są kooperatywy, a zwłaszcza nie wszędzie kooperatywy mają materjały na ubranie. Trzeba z konieczności posiłkować się kredytem u żydów. W naszych Stolpcach firma Milcensona, która wy-daje na mocy umowy materjały,

wyzyskuje swoje stanowisko wobec zadłużonych urzędników traktując ich arogancko z góry. Niedawno właściciel wymienionej firmy, do niedawna nieprawnie używający imienia chrześcijańskiego Leon mając: wkleśł żony pewnego urzędnika w kieszeni poprostu wyrzucił ją za drzwi, gdy ośmieliła się zwrócić uwagę na towar. Wywołało to zrozumiałe oburzenie na arogancję żydowską w naszym miasteczku.

Kiedy nareszcie skończy się nasza zależność od żydów! Możeby się znalazł kupiec polski, któryby w Stolpcach zechciał obsługiwać klientelę polską. Stolpczanin.

Wielki pożar.

Przed paru dniami we wsi Fawrynki około Słobódki w pow. Braślawskim wybuchł groźny pożar. Spaliła się stodoła wraz ze znajdującymi się w niej zbiorami lnu. Prócz tego w ogniu zginął koń i maszyny rolnicze.

Pożar uszono przy pomocy załogi strażnicy K. O. P. z Balujów.

Schronisko turystyczne nad jeziorem Narocz.

W dniu 21 b. m. w Urzędzie Wojewódzkim w Wilnie odbyło się pod przewodnictwem p. Wojewody Raczkiewicza posiedzenie przedstawicieli zainteresowanych instytucji społecznych w sprawie budowy schroniska turystycznego nad jeziorem Narocz. Zdecydowano przyjąć działkę ziemi na ten cel z darowizny właściciela maj. Użyły p. Piotrowskiego, następnie omawiano sprawę projektu budowlanego i wyłoniono komisyję do przestudowania i zreferowania na następem zebra-niu projektu statutu Towarzystwa, które przeprowadzi akcję budowy.

Nowe prawo łowieckie.

Wojna i jej następstwa, do których w pierwszym rzędzie należało rozwielmożnienie kłusownictwa, zadała straszliwy cios naszemu łowiectwu. Niejednolite

prawodawstwo myśliwskie uniemożliwiło ochronę ginącego zwierzęstwa.

Nowe prawo łowieckie (Rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 3-go grudnia 1927 r.) rozpoczyna nową epokę w dziejach polskiego myślistwa. Tworzy ono 100 hektarowe obwody łowieckie, jako minimalną przestrzeń terenu, na której wolno polować. Ustanawia 6 letni termin dzierżawy polowania, jako minimum czasu niezbędnego do zaprowadzenia prawidłowej gospodarki leśnej. Ochrona polowania ujęta jest w nowym prawie łowieckim w szeregu doniosłych punktów, normujących sprawę ochrony przyrody, zgodnie z nowoczesnymi zdobyczami nauk przyrodniczych. Całkowitej ochronie podlegają żubry, bobry, kozice, świstki, samiec i cielęta losia, daniela, kozy i kozłeta, sarny, niedźwiedzie od niedźwiedziątek, guszyce, bażanice, czarne bociany oraz ciociarki (z wyjątkiem kresów północno-wschodnich).

Minister rolnictwa mieć będzie prawo wprowadzać dodatkowe czasy ochronne. W pierwszym roku ochrona całkowita obejmie lasy, drogi i głąną w lasach naszych, bezліtośnie dotąd ciepłą, wiewiórkę.

Ważną zdobyczą dla szerokiego mas włościństwa jest rozdział nowego prawa łowieckiego, mówiący o wynagradzaniu szkód łowieckich i o ochronie od tych szkód.

Szkody wyrządzane w uprawach i płonach rolnych przez dziki, jelenie, daniela i sarny, obowiązuje jest wynagradzać właściciel obwodu łowieckiego w którym zwierzęta wyrządzały szkody, ma przypuszczać swoje stałą ostoję, lub dzierżawca, jeżeli polowanie w obwodzie łowieckim jest wypuszczone w dzierżawę. Spory rozstrzygane są przez sądy rozjemcze. Surowe postanowienia karne dają mocną wiarę, iż nowe prawo łowieckie odrodzi nasze ginące zwierzęstwo.

RUCH WYDAWNICZY.

Z podręczników dla dzieci nakładem biblioteki „Książek różowych i błękitnych” ukazał się ilustrowany tomik p. t. „Bubek-basza” pióra znanej poetki wileńskiej Haliny Zawadzkiej. Autorka wprowadza młodocianego czytelnika w świat baśni i czarów, gdzie myślenie zastępy, żaby i inne zwierzęta odgrywają poważną rolę, a niegrzeczny Krzyś z druhem cyganiątkiem udaje się wśród wielu przygód na poszukiwanie porwanej na dywanie-samolocie, aż nad Bosfor, siostrzyczki Hani. Żywy, barwny język, swobodny humor, bogata fantazja autorki, obracająca się z łatwością w świecie nadprzyrodzonych zdarzeń, ładnie stylizowane na naiwno-dziecięce ilustracje J. Kanarskiej, zalecają tę książkę jako miłą upominek gwiazdkowy dla dzieci.

W. St.

Urządowa Bibliografia Regionalna z dn. 21—22 grudnia 1927.

(Oprac. Uniw. B-ka Publ. w Wilnie). Uw.: 21.XII. nie było druków. KON Pinchas: Pierwsza hebrajsko-żydowska czytanka języka polskiego i ich autor biskup Jan Chryzostom Gintyło. [Tekst żydowski i streszcz. polskie.] Druk. „Wyd. Wileńskie” B. Kleckina, Wilno 1928 [druk w 1927] (Odbitka z Prac Żydowskiego Instytutu Naukowego, Serja Filologiczna, T. III.) 8° (209 x 141) S: 32.

PRES C.: Majn Bichl, [Elementar żydowski.] Ilustracje Ch. Hanit. Druk. „Wyd. Wileńskie” B. Kleckina, Wilno 1928 [druk w 1927] 8° (235 x 170) S: 48.

INTERNAT

dla panienek kształcących się w zakładach naukowych w Wilnie otworzyły Siostry Misjonarki Św. Rodziny przy ul. Wielkiej Nr. 15, m. 1, tudzież, PRZEDSZKOLE dla dzieci od 4—7 lat. Warunki do omówienia na miejscu codziennie od godz. 10—12 rano i od 2—5 po poł.

MIĘSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 21-go do dnia 23-go grudnia r. b. włącznie będą wyświetlane filmy: „Marszałek Piłsudski w Genewie”—przyjazd i pobyt Marszałka na posiedzeniu Rady Ligi Narodów w 1 ym akcie. „Aż do skutku”—popłata salonowa historia w 8-ku aktach. W rol. gl.: Amerykański Max Linder-Raymond Griffith i Betty Compson. Nad program: „O królu, który miał ochotę na słomie robić interesy złote”—komedia w 3-ch aktach. Orkiestra pod dyktando kapelmistrza p. W. Szczepańskiego. Początek seansu o g. 4-ej. Ostatni seans o godz. 10. Program świąteczny „Bestja morska”. 24 grudnia kino nieczynne.

Kino „WANDA” ul. Wielka 30.

Dzisiaj Wielki niebawomy program! Pierwszy raz w Wilnie fascynujący erotyczny dramat w 16 aktach. W rol. gl.: uroczą uwodzicielka Betty Compson, Brawurowy duelistą Jack Holt.

RADJOZDRADA.



— Znowu nie było u nas wczoraj. Jędrusiu, Kochasz Inna? — A taki Kocham ultradynę „Alko” z Wileńskiej Pomocy Szkolnej. Tatusz nabył tam aparat. Mówię ci, całok! Adres: Wileńska 38. 267-0

Dr. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 11 od 5—7 p.p. W. Puhulanka 2, róg Zawalnej. W.Z.P. 1

Z powodu

likwidacji sklepu obuwia do sprzedania w wielkim wyborze b. tanio obuwie męskie, damskie i dziecięce. Tamże do wynajęcia lokal sklepowy. Zamkowa 20, K. Lachinski. 3208—0

DR. ZELDOWICZ chor. WENERYCZNE MOCZOPLC. SKÓRNE od 10—1, od 5—8 wiecz. KOBIETA-LEKARZ Dr. ZELDOWICZOWA KOBIECE chor. dróg MOCZ. WENERYCZNE prz. 12—21 od 4—6 ul. Mickiewicza 24 Telefon Nr. 277. W.Z.P. 31

Kwiaty sztuczne gotowe i na obstalunek po cenach przystępnych. Dobroczynny z. dom Lege Nr. 3—16. Od godziny 11—1 i od 4—6 (prócz świąt i niedziel) w wiewiórce.

Dr. Wołodźko ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 12 do 2 15—6. Zawalna ul. 22. W.Z.P. 20

PERLMUTTERA ULTRAMARYNA

Jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich. Odróżniona na wystawach w Brukseli i Medjoianie złotymi medalami. Wszędzie do nabycia.

Buty ciepłe wojskowe i futrzane Wileńska 10. SKŁAD BRONI. 629—3

AKUSZERKA OKUSZKO powróciła i wznowiła przyjęcia chorych. Mostowa 25, m. 6. W.Z.P. 24. 203

Lek. Dentyści

Lekarz-dentysta Marja Ożyńska-Smołska Choroby jamy ustnej, Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarna 4 m. 5 od 8—12 4—7. W.Z.P. 3

Wolne posady

Potrzebny czło-pracy posiadający od 500 do 1000 zł. Informacje udziela Makowski Zawalna 15. 3195—0

KAŻDA SUME GOTOWKI

utokujmy dogodnie na oprocentowanie Dom H.K. „Zachęta” ul. Gdańska 6 — telefon 9—05. 352—2

RÓŻNE

Maso mało solone z m. Orniany Hr. Tyszkiewicza kilo 7.80 poleca J. ZWIEDRYŃSKI Wileńska 28 telefon 1224. 3178—0-st

LOKALE

Lokal w centrum miasta, ze wszystkimi wygodami, nadający się na biuro lub mieszkanie odnajmiemy natychmiast. Dom H.K. „Zachęta” Gdańska 6 — telef. 9 05 360—1

120.000 RADJO-AMATORÓW w POLSCE OCZEKUJE JAKO PODARUNKU Na GWIAZDKĘ WYROBÓW PHILIPS — RADJO! Radjolampki Philips „Miniwat”, głośnik Philipsa, prostowniki Philipsa, aparaty anodowe Philipsa etc. 12040—2-f

Zakłady Przemysłowe „ORZEŁ” B. KOZŁOWSKI w Wilnie, Kurhany 9 poleca NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA Musztardę Sarepską mocną w najlepszym gatunku, Estragonową na sposób francuski oraz Cynamon i Pieprz mielony, Esencję octową 80%, gwarantowaną, Sode do picia chemicznie czystą. Do nabycia we wszystkich sklepach wędlin, spożywczych i gastronomicznych oraz we wszystkich składach hurtowych. 902—1st

CHOROBY PŁUC. Stosowany przez p. p. Doktorów „Balsam Thiocolan Age” przy guzłach, bronchitach, kaszlu ułatwia wydzielenie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała. „Balsam Thiocolan Age” sprzedaje apteki i składy apteczne. Żądacie tylko w oryginalnym opakowaniu apteki. A. GAŚECKIEGO w WARSZAWIE, ul. Leszno 41.

OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Julian Mościcki, zamieszkały w Wilnie przy ulicy Wileńskiej Nr 25 m. 10, zgodnie z art. 1030 UPC podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 28-go grudnia 1927 roku o godz. 11 rano, w Wilnie przy ul. Antokolskiej Nr. 62 m. 9 odbędzie się sprzedaż z licytacją należącego do Mowszy Maguna majątku ruchomego, składającego się z urządzenia domowego oszacowanego na sumę 860 złotych na zaspokojenie pretensji Maksza Giermanskiego w sumie 850 złotych z procentami i kosztami.

Najlepszy, bo kulturalny, modny, tani podarunek NA GWIAZDKĘ jest RADJO-APARAT Firmy „ELEKTRIT” T-wo Radjotechniczne w Wilnie ul. Wileńska 24, telef. 10—38. Aparaty detektorowe i lampowe (do 8 lamp) o niezwykłym dalekim zasięgu i czystej, przyjemnej audycji, wyróżnione na wystawach w Polsce, Francji i Włoszech. BARDZO DOGODNE WARUNKI SPŁATY. SKŁADY WYROBÓW: Głębockie—Zamkowa 29, Lida—Szuwalska 65, Baranowicz—Sreptyckiego 33, Nowogródek—Kozelicka 4, Wolkowysk—Zamkowa 9. 238—4

W. CHARYTYNOWICZ i S-ka Apteczny Dom Handlowy. Oddział Detaliczny. Wilno, Wielka 58. — — — — — Tel. 392. NA ŚWIĘTA poleca specjalnej perfumy Sz. Klimentell wielki wybór efekownych upominków jako to: puder, kremy, kosmetyki i galanterji firm krajowych i zagranicznych. Towary otrzymujemy w dużych ilościach z pierwszych źródeł, wobec czego sprzedajemy je po cenach najniższych. 875—0

WSZYSTKO JEST! Nowości! Słodczy! Wina! Wódki! Ciasta Strudlowe, Cukierki Pierniczki, Marmoladki Orzechy, Lecznice Stolewe, Winogronowe i Owocowe, Czyste i Gatunkowe, Konjaki Rumy Likier, Zagraniczne i Krajowe. Dostawa do domu bezpłatnie. DOM HANDLOWY B-cia GOŁĘBIOWSCY ul. Trocka 5. Telef. 757. 626—2

T. I. B. BALIŃSCY WILNO, Mickiewicza 15. 2310 Komornik Sądowy. (—) J. Mościcki Łóżka najtaniej kupić można ze składu fabrycznego B. Łokuciewski ul. Mickiewicza 42. 618—5

LEKARZE Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE. Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8 1/2 — 1 1/4—6. W. Z. P. 29 D-r. Blumowicz Choroby weneryczne, sypilis i skórne. Ul. Wielka 21, (Tel. 921) Od 9—11 3—8. W.Z.P. 63.

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA „Dziennika Wileńskiego” Wilno, ul. Mostowa 1. Tel. Nr. 12-44 PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DUKARSTWA I INTROLIGATORSTWA — WCHODZĄCE —

ODMROZENIE Oryginalna maść z (kogutkiem) „M ROZOL” leczy i got ranki, powstałe od odmrożeń. 642—59. Sprzedają apteki i składy apteczne.